

CHORWACJA

zwiedzanie / relaks
praktyczne podpowiedzi
zdjęcia i mapy





CHORWACJA

Sławomir Adamczak

Tekst: **Sławomir Adamczak**

Redakcja: **zespół Wydawnictwa SBM**

Korekta: **Olga Smolec-Kmoch**

Projekt makiety: **Jacek Bronowski**

Opracowanie graficzne i fotoedycja: **Jacek Bronowski**

Projekt i opracowanie okładki: **Aleksandra Zimoch**

Opracowanie map: **Radosław Przebitkowski**

Zdjęcie na okładce: Dreamstim.com: © Alexey Stiop

© Copyright for the text, cover and layout by Wydawnictwo SBM Sp. z o.o., 2023
Warszawa 2023



Wydawnictwo SBM Sp. z o.o.

ul. Sułkowskiego 2/2

01-602 Warszawa

www.wydawnictwosbm.pl

Spis treści

Chorwacja	4	Crikvenica	77	Split i okolice.....	143
Ważne wydarzenia	6	Novi Vinodolski	78	Split	143
Dupin za brodem	7	Senj	79	Trogir	150
Čevapčići i pljeskavica	10	Wyspa Krk.....	83	Salona	154
Uskokowie	12	Miasto Krk	83	Imotska Krajina	156
Pierwszy Chorwat		Omišalj	87	Wyspa Brač i okolice.....	159
w Chinach	14	Punat	88	Supetar i okolice	159
Tesla w krawacie	16	Vrbnik	89	Wnętrze Braču	163
Mapa Chorwacji.....	18	Baška	91	Bol	165
Filmowa Chorwacja.....	20	Wyspy Cres i Lošinj	95	Makarska Riwiera.....	169
Wycieczka do Sławonii.....	24	Miasto Cres	95	Makarska	169
W pogoni za piaskiem	30	Valun i Lubenice	99	Brela i Baška Voda	172
Zagrzeb i okolice.....	33	Osor	100	Góry Biokovo	173
Zagrzeb	33	Televrina	101	Wyspa Hvar	177
Varaždin.....	43	Mali Lošinj	102	Miasto Hvar	177
Istria	47	Veli Lošinj	104	Stari Grad.....	182
Pula	47	Wyspa Rab i okolice.....	107	Inne miejscowości Hvaru	184
Park Narodowy Brijuni	53	Miasto Rab	107	Wyspa Korčula i Pelješac..	187
Rovinj.....	54	Kampor	111	Miasto Korčula	187
Wysepki w okolicach		Lopar	112	Pozostała część Korčuli	192
Rovinja.....	56	Fiord Zavrtnica	113	Ston	195
Vrsar	57	Velebit	114	Orebić	196
Poreč	59	Wyspa Pag	115	Wyspy Vis i Lastovo	199
Novigrad	61	Miasto Pag	115	Vis	199
Grožnjan	62	Novalja i okolice	119	Lastovo	204
Motovun	62	Zadar i okolice.....	121	Wyspa Mljet	207
Hum	63	Zadar	121	Park Narodowy Mljet	207
Pazin	65	Nin	127	Dubrownik i okolice	211
Pićan i Gračišće	66	Park Narodowy		Dubrownik	211
Labin	67	Paklenica	128	Trsteno	225
Rijeka i okolice	69	Vransko jezero	129	Cavtat	226
Rijeka	69	Park Narodowy Kornati.....	130	Archipelag Elaficki.....	229
Opatija	73	Szybenik i okolice	133	Karlovac i Jeziora	
Učka	75	Szybenik	133	Plitwickie.....	233
		Park Narodowy Krka.....	137	Karlovac.....	233
		Primošten	140	Park Narodowy Jezior	
				Plitwickich	236
				Indeks	239



Chorwacja

Chorwacji jako celu wakacyjnych wojaży nie trzeba nikomu reklamować – mało który spośród „ciepłych krajów” cieszy się taką popularnością wśród polskich turystów.

Miłość do tego pięknego skrawka Europy trwa od wielu lat. Kiedy zaczynają się wakacje, autostrady Czech, Austrii i Słowenii (w innym wariantcie Słowacji i Węgier) zapelniają się polskimi autami pędzącymi na południe. W przeszłości własne cztery kółka były najbardziej logicznym środkiem transportu. Dziś z powodzeniem konkurują z nimi samoloty tanich linii, pojawiły się też wygodne połączenia kolejowe. Łatwa jest komunikacja telefoniczna – Chorwacja należy do Unii Europejskiej, dzięki czemu możemy dzwonić na takich samych zasadach jak w Polsce. Reasumując – podróż nad Adriatyk nigdy nie była tak łatwa.

I chętnie z tego korzystamy. Od stycznia do sierpnia 2022 r. Chorwację odwiedziło 15 milionów turystów, wykupując łącznie niemal 90 milionów noclegów (więcej niż w analogicznym czasie przed pandemią). Polacy zajmują

w tym zestawieniu czwartą pozycję, po Niemcach, którzy Chorwację kochają od zawsze, oraz Słoweńcach i Austriakach, którzy mają tu blisko. Wyprzedzamy za to Czechów, Włochów, Słowaków, Holendrów i Brytyjczyków. Nic więc dziwnego, że w coraz większej liczbie biur informacji turystycznej można otrzymać broszury po polsku, a właściciele apartamentów nierzadko potrafią powiedzieć kilka słów w naszym języku.

Łatwość porozumienia się to jeden z większych atutów Chorwacji. Nasze języki są na tyle bliskie, że przy odrobinie chęci i sporej gestykulacji można dogadać się tu po polsku. Inne atuty to niemal gwarantowana pogoda w sezonie, wielowiekowa kultura, świetne jedzenie oraz – przede wszystkim – niezwykle rozbudowana linia brzegowa, ze wspaniałymi krajobrazami i dziesiątkami wysepek, na których można zapomnieć o całym świecie.

📍 Do Chorwacji turystów przyciągają m.in. wspaniałe krajobrazy; na zdjęciu okolice Dubrownika





↑ Do najpopularniejszych wśród turystów regionów Chorwacji należy Istria; na zdjęciu Rovinj

Najbliżej Polski leży **Istria** – duży półwysep graniczący ze Słowenią i Włochami. Na jej wybrzeżu sielankowe miasteczka przeplatają się z wielkimi kompleksami wypoczynkowymi, a w głębi lądu, na wysokich wzgórzach, trwają zastygnięte w czasie kamienne wioski, w których życie wydaje się biec w zwolnionym tempie. Na Istrii zatrzymuje się niemal jedna trzecia gości odwiedzających Chorwację. Dalej ciągnie się **Kvarner**, z bardzo różnorodnym wybrzeżem, od kosmopolitycznej Rijeki i uroczej, cesarsko-królewskiej Opatiji po niemal bezludne tereny w okolicach Senja. Kvarner szczyti się dwiema największymi wyspami na Adriatyku – Krk i Cres – o niemal identycznej powierzchni. Obie świetnie nadają się na wakacje, podobnie jak mniejsze Lošinj i Rab.

Południową część kraju zajmuje **Dalmacja**, z zabytkowymi miastami Zadar, Szybenik, Trogir i Split, które stanowią doskonałą przystawkę przed głównym daniem, czyli jedynym i niepowtarzalnym Dubrownikiem. Widok tego ostatniego z oddali to prawdopodobnie najpiękniejsza panorama miejska na świecie. Osobny świat stanowią dalmatyńskie wyspy, od pustynnego Pagu przez niewielkie archipelagi w okolicach Zadaru i Szybenika po skalisty Brač, pachnący lawendą Hvar, lesistą Korčulę i rajski Mljet.

Warte odwiedzin jest też wnętrze lądu. Stolica kraju, **Zagrzeb**, kusi ciekawą architekturą, wspaniałymi muzeami i rozległymi parkami. **Plitwickie Jeziora** przyciągają niezwykle intensywną barwą wody, a szum opadających do nich kaskad koi nerwy. Mało kto odwiedza **Sławonię**: ta śródlądowa kraina bardziej przypomina Węgry niż wybrzeże Adriatyku.

↓ Ustronna plaża w Dalmacji; okolice Makarskiej



Ważne wydarzenia

- 1000–1 rok p.n.e.** – Trakowie i Ilirowie pojawiają się na Półwyspie Bałkańskim
- IV w. p.n.e.** – zasiedlanie terenów Chorwacji przez Celtów i Greków
- III–II w. p.n.e.** – aneksja kolonii greckich i celtyckich przez Rzymian
- I w. n.e.** – powstanie Panonii i Dalmacji, rzymskich prowincji
- 285** – rządy Dioklecjana i budowa pałacu w Splicie
- 395** – rozpad cesarstwa rzymskiego i włączenie Chorwacji do strefy zachodniej pod egidą Rzymu
- VI–VII w.** – najazdy Awarów, Słowian, Franków, Ostrogotów na Półwysep Bałkański
- 614** – zasiedlanie terenów pomiędzy rzekami Sawą i Drawą a Adriatykiem przez Chorwatów
- 800** – chrzest Chorwatów
- 925** – powstanie Królestwa Chorwacji pod rządami pierwszego króla Tomisława
- 1102–1301** – powstanie i funkcjonowanie wspólnoty chorwacko-węgierskiej
- 1409** – objęcie Dalmacji wpływami weneckimi
- 1526** – włączenie Chorwacji w skład Austro-Węgier
- 1809** – wojny napoleońskie, powołanie Dalmacji, Istrii i Słowenii
- 1848** – chorwacka wiosna ludów; powstanie Josipa Jelačića
- 1918** – powstanie Królestwa Serbów, Chorwatów i Słoweńców
- 1929** – przyjęcie nowej nazwy, Jugosławia
- 1941–1945** – okupacja Jugosławii przez Niemcy i Włochy. Działania eksterminacyjne faszystowskiej organizacji ustaszów, działania partyzantki pod wodzą Josipa Broza Tity
- po 1945** – włączenie Chorwacji w skład Federacji Jugosławii
- 1967–1971** – chorwacka wiosna, publiczne protesty dotyczące suwerenności kraju
- 1990** – pierwsze wielopartyjne wybory
- 1991** – ogłoszenie niepodległości przez Chorwatów, wybuch wojny domowej
- 1992** – oficjalne uznanie Republiki Chorwacji przez Wspólnotę Europejską, przyjęcie do ONZ
- 1995** – pokojowe porozumienie w amerykańskim mieście Dayton, zakończenie działań wojennych w Bośni i Hercegowinie
- 2000** – zaprzysiężenie Stjepana Mesicia na prezydenta Republiki Chorwacji
- 2009** – wstąpienie do NATO
- 2013** – wstąpienie do Unii Europejskiej
- 2023** – przyłączenie do strefy Schengen i strefy euro

Dupin za brodem

Relacja autora

Kiedyś trafiłem do Chorwacji w czasie gwałtownych ulew, które spowodowały lokalne powodzie. Spływająca z gór woda przelewała się w poprzek nawet przez Magistralę Adriatycką. W jednym z takich miejsc z obu stron utworzyły się kolejki samochodów: nikt nie chciał ruszyć pierwszy, żeby nie utknąć w wodzie albo – co gorsza – nie zostać przez nią zmytym. Podjechałem do pilnującego tego miejsca policjanta i spytałem, czy faktycznie jest tak źle, czy może jednak warto spróbować. Najwyraźniej musiał spojrzeć na moją tablicę rejestracyjną, bo z namysłem odrzekł coś w rodzaju: „Polako przejedzie”. Podbudowany tą opinią poczułem się jak przedstawiciel narodu wybranego, wsiałem w auto i bez większych przeszkód przejechałem na drugą stronę (a wszyscy inni za mną). Dopiero po jakimś czasie dowiedziałem się, że *polako* oznacza „powoli”, a policjant wcale nie miał na myśli moich wysokich kwalifikacji za kółkiem...

Chorwacja jako cel wakacyjnych wędrówek jest dla nas atrakcyjna nie tylko ze względu na adriatyckie ciepło i piękne krajobrazy, ale też z racji zbliżonych języków. Przy odrobinie wyobraźni, dobrej woli i gestykulacji w podstawowych sprawach można się porozumieć po polsku. Fakt, że czasami wychodzą z tego zabawne pomyłki, co może obu stronom poprawić humor i stanowić zabawny temat powakacyjnych opowieści.

Należący do grupy języków południowosłowiańskich chorwacki to mowa ojczysta dla około 5,5 miliona osób. Jest bardzo zbliżony do języka serbskiego – oba narody mogą się ze sobą bez problemu porozumiewać. Jednak po wojnie bałkańskiej Chorwaci robią wszystko, żeby jak najbardziej oddzielić swój język od mowy sąsiadów, a jego czysta „chorwackość” to wręcz kwestia polityczna. Oczywiście różnic jest sporo, choćby sama pisownia. Chorwaci





używają alfabetu łacińskiego, kojarzonego z katolicyzmem, a Serbowie w dużej mierze cyrylicy, która nawiązuje do prawosławia. Słownictwo również w wielu przypadkach jest odmienne, co głównie wynika z zapożyczeń z różnych języków. Przy użyciu nazw obcych Chorwaci – w odróżnieniu od Serbów – nie stosują odmiany, używając bezokolicznika. Co ciekawe, w samej Chorwacji występują trzy główne gwary, a ich nazwy stanowią pochodną wymowy słowa „co”. I tak, w najbardziej popularnej gwarze sztokawskiej zadaje się pytanie „szto”, a w dwóch pozostałych, kajkawskiej i čakawskiej, odpowiednio „kaj” i „ča”. Są one na tyle odmienne, że sztokawski Chorwat szybciej dogada się np. z Bośniakiem niż z Chorwatem čakawskim.

Te odmienności językowe mają też swoje plusy. Dzięki nim można uznać, że przeciętny Chorwat jest uwrażliwiony na zniekształcenia jego mowy i przez to łatwiej może porozumieć się np. z Polakiem albo Czechem.

Aby jednak ułatwić komunikację również od naszej strony, warto poznać sposób czytania niektórych liter:

đ – dż
dž – dz
h – ch (bezdźwięczne)
nj – ni
š – sz
č – cz
ž – ż
v – w

Ciekawostką jest r usytuowane między spółgłoskami, które wymawia się jak z krótkim y z przodu: np. nazwę wyspy Krk czyta się jako *Kyrk*.

Mimo podobieństw języków niektóre chorwackie nazwy brzmią zupełnie inaczej niż polskie albo wręcz oznaczają coś innego. Przykładowo kiedy do Chorwata zwracamy się polskim „pan” to może się zdziwić, dlaczego porównujemy go do piwa (popularna marka *Pan*). Nasze „pan” to po chorwacku *gospodin*. Z drugiej strony, Chorwat mówiący nam „sretan put” nie zlorzeczy naszemu układowi pokarmowemu, lecz życzy szczęśliwej podróży...

Poniżej garść słów, które mogą zaskoczyć podczas podróży do Chorwacji:

listopad – październik
lipanj – czerwiec
srpanj – lipiec
kolovoz - sierpień
sutra – jutro
jutro – rano
godina – rok
sat – godzina
rok – termin
kiša – deszcz
buk – wodospad
čipka – koronka (przydatne na Pagu, gdzie są wyrabiane)
pipa – kran
pedalina – rower wodny
dupin – delfin

morski pas – rekin
kozica – krewetka
nilski konj – hipopotam (rzadko przydatne
w Chorwacji :)
lubenica – arbuz
dinja – melon
jagoda – truskawka
borovnica – jagoda
luka – port
pravo – prosto
djevica – panna
trudna – ciężarna
samica – stara panna
udany – żonaty
frajer – przystojny
brak – małżeństwo

kraj – koniec
avantura – przygoda
zavodnik – uwodziciel
razvodnik – dystrybutor
kosa – włosy
obraz – policzek
boja – kolor
brod – statek
trajekt – prom
baviti se – zajmować się
nuditi – proponować
jako – mocno
stolica – krzesło
zahoda – toaleta
kat – piętro
vredna žena – pracowita kobieta



Ćevapčići i pljeskavica

Nigdzie tak, jak w tym miejscu, nie spróbujemy wspaniałych specjalów, które w żadnym zakątku świata nie smakują tak, jak w Dalmacji. Czy są to wygrzewające się w słońcu słodkie pomidory, czy suszona morskim wiatrem dojrzewająca szynka, czy też lokalne przyprawy będące smacznym uzupełnieniem posiłków.

Robert Makłowicz

Odwiedzane kraje poznajemy nie tylko oglądając ich zabytki, chodząc po szlakach czy wypoczywając na plażach, ale też próbując specjalów lokalnej kuchni. Można w tym celu skorzystać z oferty lokali gastronomicznych lub upichcić coś samemu w apartamencie. Jak to zwykle bywa, najlepiej sprawdzi się miks obu tych opcji.

W miejscowościach na wybrzeżu restauracje i kawiarnie ulokowane są zazwyczaj przy promenadzie nadmorskiej lub przy porcie, dzięki czemu można w nich spożywać posiłek z miłym widokiem na Adriatyk. Oczywiście nie będzie się degustowało samemu – w sezonie większość obiektów pęka w szwach.

Lokale można podzielić na kilka rodzajów: *restoran* (typowa restauracja), *pizzeria*, *bife* (bar szybkiej obsługi) i bardziej tradycyjne *gostionice*

(restauracje rodzinne, zwykle niedużych rozmiarów) oraz *konoby* (tawerny), w których pieczołowicie przyrządzane posiłki zamawia się zwykle z wyprzedzeniem. Z kolei *kafana* to chorwacka kawiarnia, czy kafejka.

Śniadanie – *doručak* – Chorwaci zwykle jadają między 7.00 a 10.00 i pod względem doboru potraw jest ono podobne do naszego. Obiad to *ručak*, tradycyjnie dwudaniowy z deserem, spożywany między 13.00 a 15.00. Po nim często zapada się w drzemkę albo w inny sposób spędza sjęstę, kryjąc się przed upałem. Kolacja, czyli *večera*, południowym zwyczajem potrafi być obfitsza od obiadu. Jest już wtedy chłodniej, wszystkie sprawy tego dnia zostały załatwione i można oddać się przyjemnościom życia, czyli na przykład nieśpiesznemu posiłkowi, najlepiej popijanemu winem dla lepszego trawienia.

Często w lokalu przed właściwym posiłkiem dostaniemy przystawkę (*predjedly*). Popularną opcją jest *pršut*, czyli wędzona albo suszona szynka, *masline* (oliwki) lub *paški sir* (owczy ser z wyspy Pag). Niekiedy otrzymuje się mieszankę powyższych jako *hladni pladanj* (zimny talerz).

Čorba to chorwacki bulion z mięsa i warzyw, popularne są też *riblja juha* (zupa rybna), *juha od janjetine* (z jagnięciną), *juha od krumpira* (ziemniaczana), *juha od povrća* (jarzynowa), a na Istrii także *minestra* (jarzynowa z ryżem i serem).

Wypoczywając na wybrzeżu, trudno nie spróbować dań z ryb i owoców morza. Te pierwsze świetnie smakują z rusztu. Popularne gatunki to *brancin* (okoń), *zubetac* (kielec właściwy), *tabinja* (widlak) i *škarpina* (skorpena pospolita, choć o niepospolitym wyglądzie). Z owoców morza warto spróbować *šcampi* (krewetki), *hobotnice* (ośmiornice), *lignji* (kalmary) oraz *crni rižot* (risotto z mątwą). Na półwyspie

⬇ Restauracja w Zadarze



Pelješac, w okolicach Małego Stonu, można zatrzymać się przy przydrożnym stoisku i skosztować surowej ostrygi. *Malostonska kamenica* od 2020 r. ma w Unii Europejskiej chronioną nazwę pochodzenia, podobnie jak nasz oscypek.

Popularne w Chorwacji dania mięsne to *janjetina ispod peke* (pieczona jagnięcina, zwykle podawana z ziemniakami), *čulbastija* (wieprzowina albo cielęcina z rusztu), *pastičada* (duszona w winie wołowina z makaronem) i *pečenica Stubica* (pieczeń wieprzowa z suszonymi śliwkami). Ta ostatnia szczególną popularnością cieszy się w Zagrzebiu i okolicach. Niezwykle popularne na całym Półwyspie Bałkańskim są *ćevapčići* (*ćevapi*), czyli grillowane lub smażone wałeczki z mielonego lub siekanego mięsa wołowego albo wieprzowiny. Stanowią pochodną tureckiego kebabu i tradycyjnie podaje się je z pastą paprykową i surową cebulą. Podobnie smakuje *pljeskavica*, czyli identyczne mięso, ale ukształtowane w owalny kotlet.

Warto też przyrzeć się różnym chorwackim zapiekankom. Jedną z nich to *pilav*, czyli ryż z mięsem (często na ostro), a alternatywę dla niej stanowi *djuveč* (ryż z warzywami) oraz *sarma*, czyli odmiana gołąbków.

↓ Djuveč, czyli zapiekany ryż z warzywami



↑ Ćevapčići z pastą paprykową, cebulą i frytkami

Będąc na Istrii, koniecznie trzeba spróbować potraw o specyficznym smaku, nadanym przez dodatek lokalnie zbieranych trufli.

W Chorwacji warto też skosztować lokalnych alkoholi, tylko trzeba pamiętać, że upał sprzyja szybszemu upiciu się. No i absolutnie nie wolno po spożyciu procentowych trunków wchodzić do morza. Do posiłku najlepiej zamówić wino, na przykład *vranac* (ciemnoczerwone, z dużą zawartością alkoholu), z bałkańskiej winorośli, najbardziej rozpowszechnionej w sąsiedniej Czarnogórze. Z win deserowych warto wyróżnić *prošek*, czyli chorwacką odpowiedź na *prosecco*. Popularne są też wina *merlot*, *pinot* oraz *cabernet sauvignon*.

Najwcześniejszym produkowanym chorwackim piwem było *Osejčko*, które warzono w sławońskim Osijeku od 1697 r. Dziś estymą cieszy się bardzo dobre *Karlovačko* z miasta Karlovac oraz wszędzie dostępne *Ožujsko* (marcowe). Ktoś obliczył, że w każdej sekundzie konsumowanych jest dziesięć butelek tego drugiego. Łatwo też trafić na piwo *Pan*, z browaru należącego obecnie do Carlsberga. Najmocniejsze chorwackie piwa to *Grička Vještica* (7,5% alkoholu) oraz *Tomislav* (7,3%).

Do mocniejszych alkoholi należą tradycyjne *rakija* (wódka z winogron), *šljivovica* oraz wiśniowy likier *maraschino* z Zadaru.

Uskokowie

Piraci to, jak wiadomo, banda niezbyt uprzejmych facetów z kordelasami, rozbijająca się dziurawym statkiem gdzieś na Karaibach. To najbardziej typowy wzór rozbójnika morskiego, jaki wykształciły w nas filmy, takie jak *Piraci z Karaibów*. Nawet jednak ci, którzy wiedzą na ten temat więcej, zwykle nie słyszeli o innych piratach: takich, którzy nie tylko nie grasowali w okolicach Zatoki Meksykańskiej, ale nigdy nawet nie opuścili Europy.

O ludziach tak dzielnych, że mimo swej małej liczebności nie bali się stawiać czoła wielkiemu Imperium Osmańskiemu, a jednocześnie tak skutecznych w swych rajdach, że doprowadzili do wojny pomiędzy przychylnymi im Habsburgami a Republiką Wenecką. Kim byli uskokowie z miasta Senj i dlaczego Wenecjanie aż tak ich nienawidzili?

Nazwa „uskokowie” pochodzi z języka chorwackiego, w którym oznacza „tego, co czeka w zasadzce”. Nadano ją grupie bośniackich i serbskich chrześcijan, którzy uciekając przed wojskami tureckimi, zbiegli na tereny obecnej Chorwacji, w góry Velebitu. Stamtąd na swych niewielkich łodziach przypuszczali ataki na statki tureckie pływające po szlakach handlowych Republiki Weneckiej, ponieważ te pozostawały

otwartymi dla Osmanów na mocy podpisanego przez Wenecjan traktatu. Tak naprawdę atakowali wszystkie statki w swym zasięgu, twierdzi się nawet, że zaszkadzili bardziej kupcom weneckim niż osmańskim. Z tego też powodu Republika Wenecka kilkakrotnie usiłowała przeprowadzić wyprawy mające na celu ich wytępienie, nigdy się to jednak nie udało. Przeszkadzały trudno dostępne góry Velebitu oraz ochrona, jaką nad uskokami roztaczali austriaccy Habsburgowie.

Uskokowie nie byli zwykłą grupą pragnących zemsty zbiegów. Początkowo cesarz Ferdynand I chciał stworzyć z nich regularną armię, zamieszkującą tereny przygraniczne i broniącą Austrię przed tureckimi atakami. Oddał im twierdzę Klis – ważny punkt obrony – oraz

📍 Twierdza Klis koło Splitu – pierwsza siedziba uskoków, a obecnie jeden z najcenniejszych zabytków Chorwacji





📍 Twierdza Nehaj nad Senjem – ostateczna baza uskoków, z której prowadzili pirackie ataki przez blisko 80 lat

obietca roczny żold w zamian za ochronę granicy. Tysiące osadników, którzy zbiegli do Chorwacji przed tureckim wojskiem, przystało na ten układ. Podczas osmańskiego najazdu bronili twierdzy, w końcu jednak po śmierci przywódcy, Petara Kružića, oraz skończeniu się zapasów wody, zmuszeni byli do poddania się. W zamian obiecano im możliwość swobodnego opuszczenia Klisu. Udali się wtedy do miasta Senj, gdzie założyli nową siedzibę. Wyплаты żoldu z habsburskiego skarbcza nie nadchodziły, zmuszeni byli więc poszukać innego źródła zarobku. Wtedy właśnie rozpoczął się ich morski proceder. Zbudowawszy wiele małych drewnianych łodzi, zaczęli grasować po Adriatyku, napadając na tureckie statki handlowe.

Ataki trwały aż do 1540 r., kiedy Republika Wenecka zagwarantowała osmańskim kupcom bezpieczeństwo na morzu i ochronę własnych galer. Uskokowie w zemście najechali weneckie wyspy Krk, Rab i Pag, zaczęli też traktować Wenecję jako wroga i rabować należące do niej statki. Ich piracka działalność rozrosła się do

tego stopnia, że do Senja zaczęli przybywać banicy z innych krajów. W końcu całe miasto żyło niemal wyłącznie z łupieżczych rajdów – nawet tutejsze klasztory dominikanów i franciszkanów otrzymywały dziesięcinę z łupów, a wyprawy poświęcano w kościołach.

Przez dekady działalność uskoków niemal nie była zakłócana. Dochodziło do zdarzeń, takich jak przejście floty uskokowej przez Wenecjan i ścięcie głów ponad 60 piratom (za co uskokowie zemścili się, zdobywając wenecką galere i mordując jej załogę), ale nikt nie mógł ostatecznie pokonać wojowniczych mieszkańców Senja. Dopiero w 1615 r. Republika Wenecka podjęła ostre działania, które doprowadziły do otwartej wojny z Austrią. Ostatecznie na mocy traktatu pokojowego z 1617 r. statki uskoków spalono, ich twierdzę zburzono, a piratów wraz z rodzinami przesiedlono w głąb kontynentu. Pamięć o morskich zawadiakach jednak przetrwała, choćby w istnieniu chorwackiego korpusu honorowego o nazwie *Kliški uskoci*, biorącego udział w ceremoniach narodowych.

Pierwszy Chorwat w Chinach

Postać Marco Polo jest powszechnie znana, ale nie każdy wie, skąd słynny podróżnik pochodził. Można nawet pokusić się o stwierdzenie, że nikt tego nie wie. Ten XIII-wieczny kupiec zapisał się w historii jako jeden z największych odkrywców: w czasie swych wypraw odwiedził m.in. Konstantynopol, Armenię, Indie, Japonię, jak również – jako jeden z pierwszych Europejczyków – Państwo Środka.

Mieszkańcy chorwackiej wyspy Korčula uważają go za swojego rodaka i obchodzą wiele rocznic z nim związanych, takich jak urodziny czy powrót z Chin. W mieście Korčula znajduje się nawet dom, w którym, jak głoszą lokalne legendy, Marco przyszedł na świat. Przez wiele lat budynek pozostawał własnością rodziny Depolo, co stanowi jeden z argumentów przemawiających za chorwacką narodowością odkrywcy.

Już jako siedemnastolatek wraz z ojcem i stryjem Marco udał się w podróż do Chin właśnie, a o trudnościach i niebezpieczeństwach tej wyprawy najlepiej świadczyć może

📍 Domniemany dom urodzenia Marco Polo w Korčuli



👤 Wyobrażenie Marco Polo (Antonio Locatelli, 1837 r.)

fakt, że zajęła im ona... około czterech lat (1271–1275). Trudno to sobie wyobrazić w dzisiejszych czasach, kiedy trasy międzykontynentalnych przelotów liczy się w godzinach.

Na dworze Kubilaj-chana Marco oddał się władcy na służbę, która potrwała aż siedemnaście lat. Dzięki przyjaźni wielkiego chana miał możliwość dobrze poznać Chiny, jak i inne państwa azjatyckie, do których władca często wysyłał go w poselstwach. Jako zaufany emisariusz otrzymywał liczne misje, takie jak badanie i zbieranie informacji o słabo poznanych dotąd częściach cesarstwa. Swoją wiedzę o Państwie Środka, a także o Japonii, Indiach i Jawie, zebrał w książce *Opisanie świata*, którą podyktował podczas pobytu w więzieniu w Genui po przegranej bitwie morskiej. Tam to właśnie poznał Rustichella da Pisę, włoskiego



↑ Muzeum Marco Polo w Korčuli

pisarza, który, zafascynowany jego historią, postanowił ją spisać. Niestety, stworzona przez niego księga była kiepskiej jakości – napisano ją w starofrancuskim, którego Rustichello nie znał zbyt dobrze, na domiar złego narracja jest pomieszana, a na kartach wiele jest zapożyczeń z innych dzieł. Jakby tego było mało, ostateczna wersja była wielokrotnie przepisywana i tłumaczona na inne języki, często ze szkodą dla oryginału – niektóre relacje Marco wykreślano, inne przekraczano.

Co ciekawe, Krzysztof Kolumb podczas swej pionierskiej podróży do Ameryki miał ze sobą egzemplarz *Opisania świata*. Wierzył, że pomoże mu on odnaleźć drogę do Indii, co pierwotnie było celem żeglarza. Na kartach księgi zachowały się odręczne zapiski Kolumba.

Biorąc pod uwagę powyższe, nic dziwnego, że Marco Polo budził liczne kontrowersje – tak z racji swojej sławy, jak i wielu nieścisłości. Niektórzy historycy uważają, że nigdy nie dotarł do Chin, ani nawet do Azji Środkowej, a większość swoich relacji wymyślił na podstawie opowiadań zasłyszanych od innych kupców. Szereg przeprowadzonych badań,

m.in. porównanie *Opisania świata* z ówczesnymi chińskimi i mongolskimi kronikami, dowodzi jednak, że Marco prawie na pewno odbył swą podróż do Azji. Wątpliwości budzi dokładna data narodzin Polo, jak również – co istotne – ich miejsce. Wiadomym jest, że zarówno ojciec, jak i stryj podróżnika byli Wenecjanami. Chorwaci jednak uważają, że podróżnik przyszedł na świat na wyspie Korčula. Nie ma w tym sprzeczności o tyle, że wyspa należała wówczas do Republiki Weneckiej.

↓ Sklep Marco Polo w Korčuli



Tesla w krawacie

Rzadko zastanawiamy się nad pochodzeniem popularnych przedmiotów, w tym takich, których używamy na co dzień. Podczas jazdy samochodem, gdy nieco zbyt mocno naciśniemy prawy pedał, a nasz wzrok kieruje się ku wskaźnikowi prędkościomierza, nie pomyślimy: „komu zawdzięczam to, że tu i teraz mogę podziwiać prędkość mojego samochodu w kilometrach na godzinę?”. Ktoś kiedyś to wszystko wymyślił. Zobaczmy, jakimi wynalazkami mogą poszczycić się Chorwaci...

Krawat

Zwyczajowo „zwis męski” nosi się do garnituru podczas ważnych uroczystości, pierwotnie jednak był elementem umundurowania chorwackich żołnierzy. Z taką właśnie ozdobą zaprezentowali się w czasie defilady przed francuskim królem Ludwikiem XIV w XVII w. Wersalski dwór, wówczas wyznaczający trendy modowe, tak pokochał chorwackie krawaty, że szybko zaadaptował je do własnych strojów, a w królewskim orszaku powstało specjalne stanowisko – cravatie, czyli osoba zajmująca

się krawatami monarchy. Moda na ten oryginalny element garderoby szybko rozpowszechniła się w Europie, a później na świecie i to tak bardzo, że 18 października obchodzimy nawet Światowy Dzień Krawata.

Spadochron

Z początku należał głównie do pilotów samolotów oraz do komandosów i szpiegów przerzucanych na tereny wroga. Dziś w zasadzie każdy może przejść kurs i skoczyć z nim z wysokości kilkuset metrów. Pierwszym projektantem spadochronu był sławny Leonardo da Vinci, jednak premierowy udany skok wykonał w XVII w. Faust Vrančić, chorwacki wynalazca i biskup. Duchowny ten opracował w swym dziele *Machinae novae* ponad 50 różnych projektów, wśród których znalazł się również wzorowany na szkicach da Vinci spadochron, nazwany Latającym Człowiekiem. Faust Vrančić nie ograniczył się jednak wyłącznie do samego projektowania, lecz sam zbudował pierwszy spadochron i przetestował go, skacząc z dzwonnicy bazyliki św. Marka w Wenecji (a warto dodać, że miał wówczas ponad 65 lat). Przeżył, zasługując tym samym na miejsce w historii.

Prędkościomierz

Używany obecnie w niemal wszystkich pojazdach prędkościomierz został wynaleziony w XIX w., a jego pomysłodawcą był Josip Belušić, chorwacki profesor fizyki. Belušić opracował swój wynalazek na Światową Wystawę w Paryżu w 1889 r., tą samą, przed którą wybudowano wieżę Eiffla. Władze Paryża kupiły jego wynalazek,

✚ Faust Vrančić skaczący ze spadochronem (1616 r.)





↑ Muzeum Centrum Pamięci Nikoli Tesli w domu rodzinnym wynalazcy w wiosce Smiljan

nazywany przez niego początkowo „velocymetrem”, w celu monitorowania prędkości swoich usług transportowych. Wynalazca pochodził z małej miejscowości Županići na Istrii, leżącej niedaleko zabytkowego miasteczka Labin.

Daktyloskopia

To piękne słowo wbrew pierwszemu wrażeniu nie jest powiązane z owocem rosnącym w ciepłych krajach, lecz z policyjną kryminologią. Daktyloskopia to pobieranie odcisków palców z miejsc zbrodni i identyfikowanie przestępców na podstawie linii papilarnych (jak wiadomo, każdy człowiek ma własne, niepowtarzalne). Do rozpowszechnienia się tej metody i wprowadzenia jej do pracy policji przyczynił się Ivan Vučetić pochodzący z Hvaru. Zaintrygowany badaniami Francis Galtona na temat linii papilarnych, stworzył pierwsze urządzenie do pobierania odcisków palców. Okazało się ono świetnym pomysłem: dziś daktyloskopia jest jednym z podstawowych sposobów rozpoznawania przestępców.

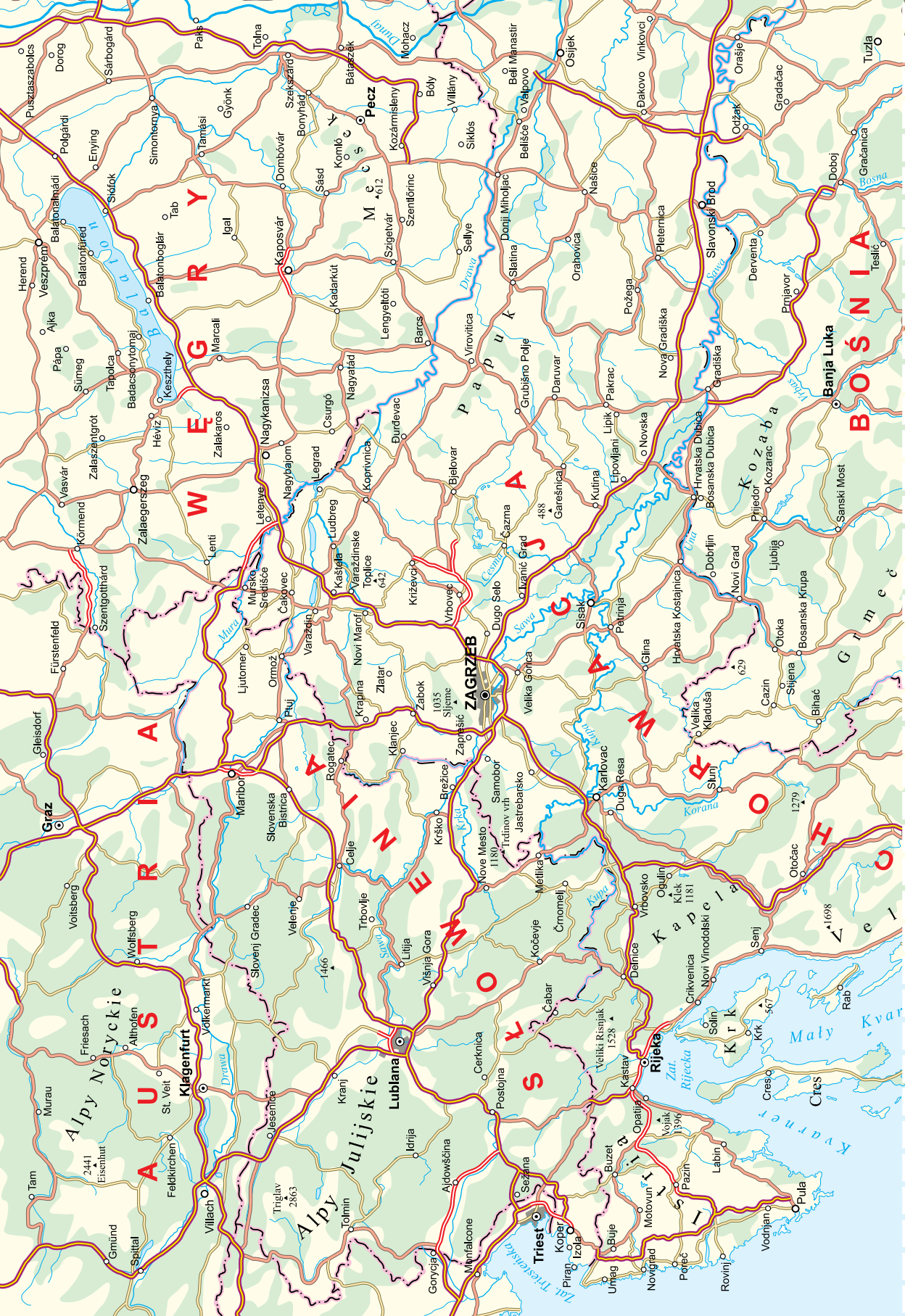
Prąd zmienny

Słowo Tesla kojarzy się bardziej z producentem elektrycznych samochodów niż z nazwiskiem. Jeśli jednak wybrać jednego największego chor-

wackiego wynalazcę, bez wątpienia zostałby nim Nikola Tesla, pomysłodawca generowania prądu przemiennego, który urodził się w małej chorwackiej wiosce Smiljan, w regionie Lika. Dzięki opracowanej przez niego koncepcji powstały takie rzeczy jak silnik elektryczny i świetlówka. Jest też wynalazcą radia. Swoim wynalazkami wywołał zamieszanie na rynku elektrycznym, walcząc z byłym pracodawcą, Thomasem Edisonem, który uznawał wyłącznie istnienie prądu stałego.

Torpeda

Ta broń morska używana głównie na okrętach klasycznych i łodziach podwodnych, choć może być również przenoszona przez samoloty, jest śmiertelnie niebezpieczna – przy trafieniu rozsadza kadłuby jednostek i często doprowadza do zatopienia celu. Powstała w Chorwacji, w Rijeci – stolicy żupanii primorsko-górskiej. To tam brytyjski inżynier Robert Whitehead stworzył na podstawie projektów Giovanniego Luppisa pierwszy model torpedy – sterowanej na odległość jednostki wypełnionej ładunkiem wybuchowym. Whitehead mocno zmodyfikował pierwowzór Luppisa i ostatecznie torpeda stała się znana pod jego nazwiskiem, jednak Brytyjczyk zasługę przypisywał wyłącznie Giovanniemu.





HERCEGOVINA

M O R Z E

A D R I A T Y C K I E

WŁOCHY



Filmowa Chorwacja

Chorwacja to kraj przepięknych plenerów, nic więc dziwnego, że oprócz turystów upodobał go sobie również filmowcy. Pierwsze obrazy kręcono tu jeszcze przed II wojną światową, a okres największego rozkwitu filmowego przypada na czasy, kiedy rozwinęło się studio Jadran Film, założone w 1946 r. w Zagrzebiu. Od początku lat 60. XX w. do końca lat 80. uczestniczyło ono w produkcji 120 dzieł jugosłowiańskich i 145 z innych krajów. Było wówczas jednym z największych tego typu przedsiębiorstw w Europie.

Pierwszym ważnym obrazem nakręconym w Chorwacji był *Proces* (1962) w reżyserii Orsona Wellesa, na podstawie powieści Franza Kafki. W 1979 r. Volker Schlöndorff nakręcił tu *Blaszany bębenek*, który w 1979 r. otrzymał Oscara za najlepszy film nieanglojęzyczny. Trzy lata później Alan Pakula umiejscowił tu akcję *Wyboru Zofii*, za rolę w którym Oscara zgrała Meryl Streep. Słynny serial *Wichry wojny* (1983), z Robertem Mitchumem, Ali MacGraw i Chaimem Topolem to również dzieło Jadran Filmu.

Dubrownik

Dubrownik to niekwestionowany numer jeden na liście filmowców i jest to najzupełniej zrozumiałe: niewiele miejscowości na świecie wygląda jak gotowa scenografia filmowa. Miasto zagrało w wielu scenach hitowego serialu HBO *Gra o tron*. To właśnie tu zlokalizowano Królewską Przysiań, czyli najważniejszy ośrodek uniwersum. Twierdza Minčeta w najwyższej części murów obronnych to Dom Nieśmiertelnych, a Lovrijenac, sąsiadująca ze starówką – to Czerwona Twierdza. Niektóre sceny kręcono też na wyspie Lokrum.

📍 Twierdza Minčeta w najwyższej części murów obronnych Dubrownika zagrała Dom Nieśmiertelnych w *Grze o tron*





↑ W *Gry o tron* Czerwoną Twierdzę zagrała dubrownicka twierdza Lovrijenac

Co ciekawe, twórcy filmu również tutaj postanowili nakręcić kolejne dzieło ze świata *Gry o tron* – serial *Ród smoka*, którego akcja rozgrywa się trzysta lat wcześniej. Ekipa filmowców powróciła w tym celu do miasta w 2021 r.

Gra o tron to niejedyny kasowy obraz, w którym występuje Dubrownik. Osoby znające miasto musiały nieźle się zdziwić, oglądając film *Gwiezdne wojny: Ostatni Jedi* (2017), kiedy między budynkami miasta kasyn, Canto Bight (czyli dubrownickiej starówki), pojawiły się pędzące śmigacze.

O wiele bardziej pasujące do szacownych murów były sceny kolejnej odsłony *Robin Hooda* (2018), w której miasto wcieliło się w Nottingham.

Dubrownik można też rozpoznać w ujęciach wcześniejszych filmów, np. *Kapitan Ameryka* (1990), który opowiada o przygodach bohatera podobnego do Supermana.

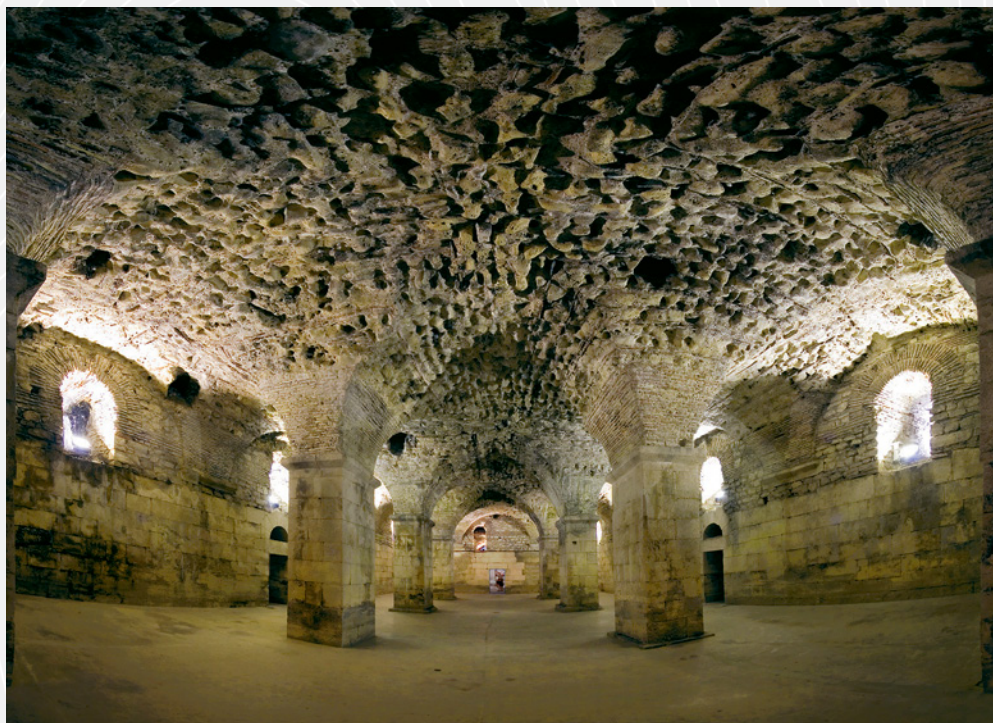
W 2022 r. kręcono tu sceny do nowego serialu Netflixa *Walhalla*, stanowiącego kontynuację hitowych *Wikingów* (2013–2020).

Zagrzeb

W stolicy Chorwacji nakręcono kilkadziesiąt filmów, a jednym z najbardziej znanych był wspomniany wyżej *Błaszany bębenek* (1979). Część scen tego obrazu realizowano również w Gdańsku.

Jeszcze wcześniej, w 1968 r., miasto posłużyło jako tło obrazu *Isadora*, którego bohaterką jest tancerka Isadora Duncan. W 1963 r. na tutejszym dworcu kolejowym można było zobaczyć Seana Connery'ego pracującego nad filmem *Pozdrowienia z Rosji*.

W 2013 r. Zagrzeb odwiedziła ekipa filmu *Diana*, opowiadającego o życiu księżnej Diany Spencer.



↑ Podziemia Pałacu Dioklecjana w Splitcie w *Grze o tron* stały się salą tronową Daenerys Targaryen

Wioska **Lekenik**, niedaleko na południowy wschód od Zagrzebia, to Anatewka ze słynnego musicalu *Skrzypek na dachu* (1971).

Split

Split to kolejny obowiązkowy punkt programu dla miłośników *Gry o tron*. Sala tronowa Daenerys Targaryen w mieście niewolników Meereen to nic innego jak część katakumb Pałacu Dioklecjana. W tych też katakumbach władczyni na jakiś czas uwięziła swoje smoki. Samo miasto Meereen widoczne z oddali to twierdza Klis ponad Splitem.

W latach 60. XX w. w mieście kręcono sceny kilku odcinków słynnej serii o Winnetou, ale większość tych filmów powstała w innych lokalizacjach w Chorwacji (zob. niżej).

W 2004 r. miał premierę chorwacki film *Cudowna noc w Splitcie*, który oczywiście nakręcono w mieście. Jego akcję tworzy kilka niezależnych historii, rozgrywających się podczas jednej nocy sylwestrowej.

Miłym polskim akcentem w Splitcie jest kilka scen filmu *Zimna wojna* (2018) Pawła Pawlikowskiego.

Wyspa Vis

Coś dla fanów ABBY, Meryl Streep i Pierce'a Brosnana. To właśnie tu powstał musical *Mamma Mia 2* (2018), w którym Vis wcieliła się w grecką wyspę. Ponoć mieszkańcy Visu bardzo polubili Brosnana, który miał w zwyczaju przesiadywać z nimi w knajpie. Sceny kręcono m.in. w zatoce Barjoska na zachodnich krańcach Visu oraz na efektownej plaży Stiniva, otoczonej przez klify. Po premierze dzieła wyspę zaczęli odwiedzać jego fani.

Szybenik

Kolejne miejsce z *Gry o tron*. Umieszczono tutaj Braavos, największe z tzw. Wolnych Miast.

Trogir

Tutejsze plenery stanowią tło dla jednego z odcinków serialu science fiction *Doktor Who* (2009). Odcinek nosił tytuł *Wampirzy w Wenecji*, a Trogir grał w nim miasto tysiąca mostów.

Opatija i Rijeka

W 1968 r. oba miasta (a także niedaleką miejscowość Mošćenička Draga) odwiedziła ekipa kręcąca film *Isadora*, będący biografią legendarnej tancerki z lat 20. XX w., Isadory Duncan. W tytułową rolę wcieliła się Vanessa Redgrave, a obraz był nominowany do Oscara.

Parki narodowe Paklenica, Krka i Plitwickie Jeziora

Większość „chorwackich” filmów powstawała w miastach, ale tłem tego najbardziej znanego była tutejsza przyroda. To właśnie w parkach narodowych (oraz innych miejscach, jak kanion rzeki Zrmanja, rzeka Cetina, góry Velebit i jezioro Vransko) kręcono sceny kilku części kultowego *Winnetou*. Przykładowo, główny bohater ścigał bandy-



↑ Plenery Trogiru można zobaczyć w serialu *Doktor Who*

tów w Paklenicy, a Old Shatterhand łowił ryby z Nszo-czi w jednym z Plitwickich Jezior. Starsi mieszkańcy tych stron do dziś wspominają, jak statystowali, grając Indian.

Lokalizacja znanych filmów przyczynia się do większego zainteresowania konkretnymi miejscami, również ze strony... samych aktorów. Wakacje w Chorwacji spędzały już takie gwiazdy, jak Richard Gere, Michael Douglas, Catherine Zeta Jones, Tom Cruise, Nick Nolte, John Malkovich, Roger Moore i Penelope Cruz.

↓ Malownicze krajobrazy kanionu rzeki Zrmanja można podziwiać w filmie *Winnetou*

